



WIECZÓR JANA PAWŁA II

Spotkanie w rodzinach i kościołach

czerwiec 2009

48

GŁOS PAPIEŻA: (*nagranie 1*; z homilii na Placu Zwycięstwa, 2 czerwca 1979): „I wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja: Jan Paweł II papież, wołam z całej głębi tego tysiąclecia [...], wołam wraz z wami wszystkimi: *Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej Ziemi! Amen*”.

Zapalenie świecy i „Apel Jasnogórski”.

BIERMOWANIE DZIEJÓW

PROWADZĄCY: Trzydzieści lat temu trwała pierwsza pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny. Tę rocznicę pragniemy przeżywać w duchu wielkiego wydarzenia, które zostało nazwane „bierzmowaniem dziejów”. Ks. kard. Dziwisz napisał: „Duch mądrości i solidarności ogarnął naród polski po pielgrzymce Ojca Świętego w 1979 roku. Od tamtego czasu minęło trzydzieści lat. W dorosłe życie wkroczyło następne pokolenie i żyjemy już w nowym tysiącleciu, w którym nie zmniejszają się, lecz rosną zagrożenia dla ludzkiej godności, szacunku do życia, trwałości rodziny, zachowywania Bożych przykazań. Także dziś potrzebujemy duchowego umocnienia, abyśmy mogli bardziej zjednoczyć się w działaniu i obronić życie we wszystkich jego przejawach, do czego w sposób szczególny wzywa nas hasło bieżącego roku pracy duszpasterskiej: „Otoczmy troską życie” [...]. Wspólna modlitwa i refleksja będzie kolejnym etapem przygotowań do wyniesienia na ołtarze Sługi Bożego Jana Pawła II. Z nadzieją oczekujemy na ten wielki dzień łaski. Wtedy zgromadzimy się na Krakowskich Błoniach, by wielbić Boga za Jego miłosierdzie i prosić Go o nowe „bierzmowanie dziejów”. Natomiast w maju i czerwcu zgromadzimy się w licznych miejscach, [...] wypraszając Ducha Świętego dla każdego z nas, dla naszych rodzin i całej Ojczyzny”.

WSZYSCY: Odmawiają „Pod Twoją obronę” i śpiewają hymn: „O Stworzycielu, Duchu, przyjdź” lub „Duchu Święty, Stworzycielu, ożywiaj moją modlitwę”.

JAN PAWEŁ II - NAUCZYCIEL PRAWDY



LEKTOR: Z Dziejów Apostolskich: „Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego. [...] Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden i wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym” [Dz 1, 14; 2, 1-4].

PROWADZĄCY: Podobnie jak 30 lat temu, trwamy w czasie liturgicznym pomiędzy uroczystością Zesłania Ducha Świętego a uroczystością Trójcy Przenajświętszej. Trwa czas otwierania serc na dary Ducha Świętego, czas gotowości przyjmowania „bierzma”, które jest umocnieniem, ale i zobowiązaniem. Wsłuchani w słowa Ojca Świętego, próbujemy otwierać się jak najpełniej na wielkie Boże obietnice i ważne życiowe zadania, by stawać się pełnym Ducha Świętego świadkiem Jezusa Chrystusa.

LEKTOR: Z homilii Ojca Świętego Jana Pawła II podczas Mszy św. na Placu Zwycięstwa (Warszawa, 2.06.1979 – *nagranie 2*): „Dane mi jest dzisiaj, na pierwszym etapie mojej papieskiej pielgrzymki do Polski, sprawować Najświętszą Ofiarę w Warszawie, na placu Zwycięstwa. Liturgia sobotniego wieczoru, w przeddzień Zesłania Ducha Świętego przenosi nas do wieczernika w Jerozolimie, w którym nazajutrz apostołowie - zgromadzeni wokół Maryi, Matki Chrystusa - mają otrzymać Ducha Świętego. Otrzymają Ducha, którego Chrystus im wyjednał przez krzyż, aby w mocy tego Ducha mogli wypełnić Jego polecenie. "Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem". W takich słowach Chrystus Pan przed swym odejściem ze świata przekazał apostołom swe ostatnie polecenie, swój "mandat misyjny". I dodał: "A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata".

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy.

LEKTOR: Z homilii podczas Mszy św. na Błoniach (Kraków, 10.06.1979 – *nagranie 3*): „Zawsze z największym wzruszeniem słuchamy tych słów, w których zmartwychwstały Odkupiciel rysuje kontur dziejów ludzkości i zarazem dziejów każdego człowieka. Kiedy mówi: "Nauczajcie wszystkie narody", staje nam przed oczyma duszy ten moment, gdy Ewangelia dotarła do naszego narodu u samych początków jego historii - i kiedy pierwsi Polacy otrzymali chrzest w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Kontur duchowych dziejów Ojczyzny został zarysowany w obrębie tych samych słów Chrystusa wypowiedzianych do apostołów. Kontur duchowy dziejów każdego z nas został również w ten sposób jakoś zarysowany”.

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy.

LEKTOR: (*nagranie 4 - cd.*): „Kiedy jako metropolita krakowski rozpoczynałem wraz z wami przygotowania do tegorocznej 900. rocznicy śmierci św. Stanisława, byliśmy wszyscy pod ogromnym wrażeniem tysiąclecia chrztu Polski, które wypadło w Roku Pańskim 1966. Na tle tego wydarzenia, a także w porównaniu z postacią św. Wojciecha, również biskupa-męczennika, którego życie związało się w naszych dziejach jeszcze z epoką chrztu, postać św. Stanisława zdawała się wskazywać, przez analogię, na inny sakrament, który należy do całokształtu wprowadzenia chrześcijanina w wiarę i życie Kościoła. Jest to, jak wiadomo, sakrament bierzmowania, czyli umocnienia. [...] Analogia jest wieloraka. Przede wszystkim jednak upatrywaliśmy ją w normalnym rozwoju życia chrześcijańskiego. Tak jak dojrzałym chrześcijaninem staje się człowiek ochrzczony przez przyjęcie sakramentu bierzmowania - tak też Opatrzność Boża dała naszemu narodowi w odpowiednim czasie po chrzcie historyczny moment bierzmowania. Św. Stanisław, którego od epoki chrztu dzieli prawie całe stulecie, symbolizuje ten moment w szczególny sposób przez to, że dał świadectwo Chrystusowi,

przelewając krew. Sakrament bierzmowania w życiu każdego chrześcijanina, zazwyczaj młodego, bo młodzież przyjmuje ten sakrament - Polska też wówczas była młodym narodem i państwem - ma przyczynić się do tego, aby był on na miarę swojego życia i powołania również "świadkiem Chrystusa". Jest to sakrament szczególnego przyrównania do apostołów: sakrament, który każdego ochrzczonego wprowadza w apostołstwo Kościoła (szczególnie w tak zwane apostołstwo świeckich). Jest to sakrament, który powinien rodzić w nas szczególne poczucie odpowiedzialności za Kościół, za Ewangelię, za sprawę Chrystusa w duszach ludzkich, za zbawienie świata".

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy.

LEKTOR: (*nagranie 5 - cd.*): „Sakrament bierzmowania przyjmujemy jeden jedyny raz w życiu (podobnie jak chrzest) - a całe życie, które otwiera się w perspektywie tego sakramentu, nabiera charakteru wielkiej i zasadniczej próby. Jest to próba wiary i próba charakteru. Św. Stanisław stał się też w dziejach duchowych Polaków patronem owej wielkiej, zasadniczej próby wiary i próby charakteru. Czcimy go jako patrona chrześcijańskiego ładu moralnego, albowiem ład moralny tworzy się poprzez ludzi. Dochodzi w nim więc do głosu ogromna ilość takich właśnie prób, z których każda jest próbą wiary i próbą charakteru. Od każdej zwycięskiej próby w ostateczności zależy ład moralny. Każda próba przegrana przynosi nieład. Wiemy też doskonale z całych naszych dziejów, że absolutnie, za żadną cenę nie możemy sobie pozwolić na ów nieład. Za to już wiele razy gorzko zapłaciliśmy w historii”.

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy.

PROWADZĄCY: Sakrament bierzmowania przyjmujemy jeden raz w życiu, ale świadkiem Chrystusa jesteśmy odtąd już nieprzerwanie. Nieprzerwanie też ma trwać wołanie o Ducha, który nas do tego uzdalnia. Prośmy więc o Jego moc, rozważając tajemnicę Zesłania Ducha Świętego.

WSZYSCY: Odmawiają dziesiątek różańca. Następnie śpiewają pieśń do Ducha Świętego: „Przybądź, Duchu Święty” lub „Duchu Święty, Boże, przyjdź”.

JAN PAWEŁ II - APOSTOŁ POJEDNANIA



PROWADZĄCY: Ks. kard. Stanisław Dziwisz napisał: „Wierzmy, że jedność jest przede wszystkim owocem działania Ducha Świętego, który swoimi darami ubogaca życie człowieka. Gdy ludzie otrzymują ducha mądrości, postępują mądrze; gdy napełnia ich duch rozumu i rady, lepiej rozumieją, co jest prawdziwym dobrem i podejmują właściwe decyzje; gdy zostają umocnieni duchem męstwa i umiejętności, przestają się lękać i działają skutecznie; gdy spoczywa na nich duch pobożności i bojaźni Bożej, chętnie gromadzą się na modlitwie i potrafią bronić dobra nawet za cenę więzienia, pozbawienia pracy i wielu innych bolesnych doświadczeń”. W tym duchu przyjmijmy słowa Ojca Świętego, który dokonał „bierzmowania” naszych dziejów.

LEKTOR: (*nagranie 6 - cd.*): „Pozwólcie przeto, że tak jak zawsze przy bierzmowaniu biskup, i ja dzisiaj dokonam owego apostołskiego włożenia rąk na wszystkich tu zgromadzonych, na wszystkich moich rodaków. W tym włożeniu rąk wyraża się

przejęcie i przekazanie Ducha Świętego, którego apostołowie otrzymali od samego Chrystusa, kiedy po zmartwychwstaniu przyszedł do nich "drzwiami zamkniętymi" i rzekł: "Weźmijcie Ducha Świętego". Tego Ducha: Ducha zbawienia, odkupienia, nawrócenia i świętości, Ducha prawdy, Ducha miłości i Ducha męstwa - odziedziczonego jako żywą moc po apostołach - przekazywały po tyle razy biskupie dłonie całym pokoleniom na ziemi polskiej. Tego Ducha pragnę wam dzisiaj przekazać, tak jak przekazywał Go swoim współczesnym biskup rodem ze Szczepanowa. Pragnę wam dziś przekazać tego Ducha, ogarniając sercem z najgłębszą pokorą to wielkie "bierzmowanie dziejów", które przeżywacie. Więc mówię za Chrystusem samym: "Weźmijcie Ducha Świętego!". I mówię za Apostołem: "Ducha nie gaście!". I mówię za Apostołem: "Ducha Świętego nie zasmucajcie!".

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy.

PROWADZĄCY: Prośmy gorąco Ducha Świętego, by odnowił oblicze naszej ziemi, by odnowił serce każdego z nas, tak jak tego pragnął dla nas Jan Paweł II.

WSZYSCY: Wszyscy śpiewają „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi”. Śpiew powtarza się po każdej prośbie.

LEKTORZY:

- Abyśmy całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię "Polska", przyjmowali z wiarą, nadzieją i miłością - taką, jaką zaszczebia w nas Chrystus na chrzcie świętym; abyśmy nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy.
- Abyśmy nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili; abyśmy mieli ufność nawet wbrew każdej swojej słabości, abyśmy szukali zawsze duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek ją znajdowało.
- Abyśmy od Niego nigdy nie odstąpili, abyśmy nigdy nie utracili tej wolności ducha, do której On "wyzwał" człowieka.
- Abyśmy nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest "największa", która się wyraziła przez Krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu.

WSZYSCY: Odmawiają modlitwę „Ojczy nasz”, śpiewają pieśń, np. „Bogurodzica” lub „O Pani, ufność nasza”.

PROWADZĄCY: Odmawia modlitwę o beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II.

Boże, w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwała krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości. On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu i matczynemu wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą. Udziel nam, za Jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o którą prosimy z nadzieją że Twój sługa Papież Jan Paweł II zostanie rychło włączony w poczet Twoich świętych. Amen.

Następuje błogosławieństwo (jeśli jest kapłan) lub znak krzyża i śpiew, np.: „Bar-ka” lub „Duchu Święty, przyjdź, niech wiara zagości”.

s. Agnieszka Koteja, albertynka